Ewangelia Mateusza

Rozdział 1

**RODOWÓD JEZUSA POMAZAŃCA**

**1**. Zwój narodzenia Jezusa Pomazańca syna Dawida, syna Abrahama. **2**. Abraham zrodził ― Izaaka, Izaak zaś zrodził ― Jakuba, Jakub zaś zrodził ― Judę i ― braci jego, **3**. Juda zaś zrodził ― Faresa i ― Zarę z ― Tamar, Fares zaś zrodził ― Ezroma, Ezrom zaś zrodził ― Arama, **4**. Aram zaś zrodził ― Aminadaba, Aminadab zaś zrodził ― Naasona, Naason zaś zrodził ― Salmona, **5**. Salmon zaś zrodził ― Booza z ― Rachab, Booz zaś zrodził ― Jobeda z ― Rut, Jobed zaś zrodził ― Jessego, **6**. Jesse zaś zrodził ― Dawida ― króla. Dawid zaś zrodził ― Salomona z tej [żony] ― Uriasza **7**. Salomon zaś zrodził ― Roboama, Roboam zaś zrodził ― Abiasza, Abiasz zaś zrodził ― Asafa, **8**. Asaf zaś zrodził ― Jozafata, Jozafat zaś zrodził ― Jorama, Joram zaś zrodził ― Ozjasza, **9**. Ozjasz zaś zrodził ― Joatama, Joatam zaś zrodził ― Achaza, Achaz zaś zrodził ― Ezechiasza, **10**. Ezechiasz zaś zrodził ― Manassesa, Manasses zaś zrodził ― Amosa, Amos zaś zrodził ― Jozjasza, **11**. Jozjasz zaś zrodził ― Jechoniasza i ― braci jego za ― przesiedlenia [do] Babilonu. **12**. Po zaś ― przesiedleniu [do] Babilonu Jechoniasz zrodził ― Salatiela, Salatiel zaś zrodził ― Zorobabela, **13**. Zorobabel zaś zrodził ― Abiuda, Abiud zaś zrodził ― Eliakima, Eliakim zaś zrodził ― Azora, **14**. Azor zaś zrodził ― Sadoka, Sadok zaś zrodził ― Achima, Achim zaś zrodził ― Eliuda, **15**. Eliud zaś zrodził ― Eleazara, Eleazar zaś zrodził ― Mattana, Mattan zaś zrodził ― Jakuba, **16**. Jakub zaś zrodził ― Józefa ― męża Marii, z której zrodzony [został] Jezus ― zwany Pomazańcem. **17**. Wszystkich więc ― pokoleń od Abrahama do Dawida, pokoleń czternaście, i od Dawida do ― przesiedlenia [do] Babilonu, pokoleń czternaście, i od ― przesiedlenia [do] Babilonu do ― Pomazańca, pokoleń czternaście.

**NARODZINY JEZUSA CHRYSTUSA**

**18**. ― Zaś Jezusa Pomazańca ― narodzenie takie było: zostawszy\_zaręczona ― matka Jego, Maria ― Józefowi, zanim ― zeszli się oni znalazła się w łonie mająca z Ducha Świętego. **19**. Józef zaś ― mąż jej, sprawiedliwym będąc i nie życząc jej zawstydzenia, chciał potajemnie oddalić ją. **20**. To zaś [gdy] on wymyślił oto zwiastun Pana we śnie ukazał się mu, mówiąc: Józefie synu Dawida nie bój się zaakceptować Marię ― żonę twoją, [co] bowiem w niej zrodziło się z Ducha jest Świętego. **21**. Urodzi zaś syna i nazwiesz ― imię Jego Jezus, On bowiem uratuje ― lud Jego od ― grzechów ich. **22**. To zaś wszystko stało się, aby wypełniło się [co] powiedziano [zostało] przez Pana poprzez ― proroka mówiącego: **23**. Oto ― dziewczyna w łonie mieć będzie i urodzi syna, i nazwą ― imię Jego Emmanuel, [co] jest przetłumaczane: z nami ― Bóg **24**. Podniósłszy się zaś ― Józef ze ― snu uczynił jak nakazał mu ― zwiastun Pana, i zaakceptował ― żonę swoją. **25**. i nie poznawał jej aż ― urodziła syna, i nazwał [Go] ― imieniem Jego Jezus.

Rozdział 2

**HOŁD MĘDRCÓW**

**1**. [Kiedy] zaś Jezus urodził się w Betlejem ― [w] Judei w dniach Heroda ― króla, oto magowie ze wschodu przybyli do Jerozolimy, **2**. mówiąc: Gdzie jest ― narodzony król ― Judejczyków? Zobaczyliśmy bowiem Jego ― gwiazdę we ― wschodzie i przybyliśmy pokłonić się Mu. **3**. Usłyszawszy zaś ― król Herod został poruszony i cała Jerozolima z nim. **4**. I zebrawszy wszystkich ― arcykapłanów i uczonych w Piśmie ― ludu dowiadywał się u nich gdzie ― Pomazaniec się [u]rodzi. **5**. Oni zaś powiedzieli mu: W Betlejem ― [w] Judei. Tak bowiem napisane jest przez ― proroka: **6**. I ty, Betlejem ziemio Judy, wcale nie najmniejsze jesteś z ― dowódców Judy, z ciebie bowiem wyjdzie dowodzący, który pasł będzie ― lud Mój ― Izraela. **7**. Wtedy Herod potajemnie wezwawszy ― magów dowiadywał się od nich ― [o] czasie ― pojawienia się gwiazdy, **8**. i posławszy ich do Betlejem powiedział: Wyruszywszy odkryjcie dokładnie co do ― dziecka, kiedy zaś znaleźlibyście, przynieście wiadomość mi, abym i ja przyszedłszy pokłonił się Mu. **9**. Oni zaś wysłuchawszy ― króla poszli i oto ― gwiazda, którą zobaczyli we ― wschodzie, poprzedzała ich aż przyszedłszy stanęła powyżej, gdzie było ― dziecko. **10**. Zobaczywszy zaś ― gwiazdę zaczeli się radować radością wielką bardzo. **11**. I przyszedłszy do ― domu zobaczyli ― dziecko z Marią ― matką Jego, i upadli oddając cześć Mu, i otworzyli ― skarbce swoje przynieśli mu prezent: złoto i kadzidło i mirrę. **12**. I mając objawienie we śnie nie zawracać do Heroda, przez inną drogę wrócili do ― kraju swojego.

**UCIECZKA DO EGIPTU**

**13**. Oddaliwszy się zaś oni, oto zwiastun Pana ukazuje się we śnie ― Józefowi mówiąc: Podnieś się weź ― dziecko i ― matkę Jego i uciekaj do Egiptu, i bądź tam aż ― powiem ci. Zamierza bowiem Herod szukać ― dziecka [żeby] zgubić Je. **14**. On zaś podniósłszy się wziął ― dziecko i ― matkę Jego nocą i oddalił się do Egiptu. **15**. I był tam aż do ― śmierci Heroda, aby wypełniło się co powiedziano przez Pana poprzez ― proroka mówiącego: Z Egiptu wezwałem ― Syna mego.

**DZIECI W BETLEJEM**

**16**. Wtedy Herod zobaczywszy, że okpiony został przez ― magów rozgniewał się bardzo, i posłał zabijać wszystkie ― dzieci ― w Betlejem i w całych ― granicach jego, od dwuletnich i poniżej, według ― czasu, którego dowiedział się od ― magów. **17**. Wtedy wypełniło się [co] powiedziano przez Jeremiasza ― proroka mówiącego: **18**. Głos w Rama został usłyszany, płacz i krzyk wielki, Rachel opłakuje ― dzieci swoje, i nie chce pocieszona zostać, bo nie są

**JEZUS NAZAREŃCZYK**

**19**. Gdy zmarł zaś ― Herod, oto zwiastun Pana objawił się we śnie ― Józefowi w Egipcie, **20**. mówiąc: Podnieś się, weź ― dziecko i ― matkę Jego i wyrusz do ziemi Izraela, umarli bowiem ― szukający ― duszy ― dziecka. **21**. On zaś podniósł się, wziął ― dziecko i ― matkę Jego i wszedł do ziemi Izraela. **22**. Usłyszawszy zaś, że Archelaos króluje w Judei zamiast ― ojca jego Heroda, bał się tam wracać. Otrzymawszy objawienie zaś we śnie oddalił się do ― regionu ― Galilei. **23**. I przyszedłszy zamieszkał w miejscowości zwanej Nazaret, żeby wypełniło się [to] powiedziane przez ― proroków, że Nazarejczykiem nazywany bedzie.

Rozdział 3

**POSŁUGA JANA CHRZCICIELA**

**1**. W zaś ― dniach owych przybywa Jan ― Chrzciciel głosząc na ― pustkowiu ― Judei, **2**. mówiąc: Zmieniajcie myślenie, zbliża się bowiem ― Królestwo ― Niebios, **3**. Ten bowiem jest ― nazwany przez Izajasza ― proroka mówiącego: Głos krzyczącego na ― pustkowiu: przygotujcie ― drogę Pana, proste uczyńcie ― ścieżki Jego. **4**. Sam zaś ― Jan miał ― ubranie jego z włosów wielbłąda i pas skórzany wokół ― biodra jego, ― zaś jedzeniem były jego szarańcze i miód dziki. **5**. Wtedy wychodziła do niego Jerozolima i cała ― Judea i cała ― okolica ― Jordanu, **6**. i byli zanurzani w ― Jordanie rzece przez niego, wyznający ― grzechy ich. **7**. Zobaczywszy zaś licznych ― faryzeuszy i sadyceuszy przychodzących do ― zanurzania, powiedział im: Płody żmij, kto pokazał wam jak uciec przed ― mającego przyjść gniewu? **8**. Uczyńcie więc owoc godny ― zmiany myślenia, **9**. i nie uważajcie za słuszne mówić w sobie: Ojca mamy ― Abrahama, mówię bowiem wam, że może ― Bóg z ― kamieni tych wzbudzić dzieci ― Abrahamowi. **10**. Już zaś ― siekiera do ― korzenia ― drzew przylega. Każde więc drzewo nie czyniące owocu dobrego, wycinane jest i w ogień wrzucane jest. **11**. Ja ― was zanurzam w wodzie ku zmianie myślenia, ― zaś za mną przychodzi mocniejszy [ode] mnie jest, którego nie jestem wart, ― sandałów wziąć do rąk. On was zanurzy w Duchu Świętym i ogniu. **12**. Którego ― wiejadło w ― ręku Jego, i oczyści ― klepisko Jego, i zbierze razem ― zboże Swoje do ― składu ― zaś plewę spali ogniem nieugaszonym.

**CHRZEST JEZUSA**

**13**. Wtedy przybywa ― Jezus z ― Galilei nad ― Jordan do ― Jana ― [by] zostać zanurzonym przez niego. **14**. ― Zaś powstrzymywał Go mówiąc: Ja potrzebę mam przez Ciebie zostać zanurzonym, i Ty przychodzisz do mnie? **15**. Odpowiedziawszy zaś ― Jezus rzekł mu: Dopuść teraz, tak bowiem właściwie jest nam wypełnić wszelką sprawiedliwość. Wtedy pozwala Mu. **16**. Zostawszy zanurzonym zaś ― Jezus zaraz wyszedł z ― wody, i oto otwarte zostały [Mu] ― Niebiosa, i ujrzał ― Ducha ― Boga schodzącego jakby gołąb i przychodzącego na Niego. **17**. i oto głos z ― Niebios mówiący: Ten jest ― Syn Mój ― ukochany, w którym upodobałem.

Rozdział 4

**KUSZENIE NA PUSTYNI**

**1**. Wtedy ― Jezus wyprowadzony został na ― pustkowie przez ― Ducha by zostać wypróbowanym przez ― przeciwnika. **2**. i poszcząc dni czterdzieści i czterdzieści nocy, później poczuł głód. **3**. i podszedłszy ― doświadczający [Go] powiedział Mu, Jeśli Synem jesteś ― Boga, powiedz, by ― kamienie te chlebami stały się. **4**. [On] zaś odpowiadając rzekł: Napisane jest: nie na chlebie samym żył będzie ― człowiek, ale na każdym słowie które wychodzi przez usta Boga. **5**. Wtedy bierze Go ― przeciwnik do ― świętego miasta, i postawił Go na ― skrzydle ― świątyni, **6**. i mówi Mu: Jeśli Synem jesteś ― Boga, rzuć się w dół, napisano bowiem, że ― wysłannikom Jego rozkaże o Tobie i na rękach podniosą Cię, nie abyś uderzył o kamień ― stopą Swą. **7**. Powiedział mu ― Jezus: Znów napisane jest: nie będziesz wystawiał na próbę Pana ― Boga twego. **8**. Znów bierze Go ― przeciwnik na górę wysoką bardzo, i pokazuje Mu wszystkie ― królestwa ― świata i ― splendor ich, **9**. i powiedział Mu: To Tobie wszystko dam, jeżeli upadłszy pokłoniłbyś się[ w hołdzie] mi. **10**. Wtedy mówi mu ― Jezus: Odchodź oskarżycielu, napisane jest bowiem: Panu ― Bogu twemu pokłonisz się [w hołdzie] i Jemu samemu służył [będziesz]. **11**. Wtedy opuszcza Go ― przeciwnik, i oto zwiastuni podeszli i usługiwali Mu.

**EWANGELIZACJA W GALILEI**

**12**. Usłyszawszy zaś, że Jan został wydany, wrócił do ― Galilei. **13**. i zostawiwszy ― Nazaret, przyszedłszy osiedlił się w Kafarnaum ― nad morzem w granicach Zabulona i Naftalego. **14**. aby wypełniło się [co] powiedziane przez Izajasza ― proroka mówiącego: **15**. Ziemia Zabulona i ziemia Naftalego, droga morza, po drugiej stronie ― Jordanu, Galilea ― narodów, **16**. ― lud ― siedzący w ciemności światło ujrzał wielkie, i ― siedzącym w krainie i cieniu śmierci światło wzeszło im. **17**. Od wtedy rozpoczął ― Jezus zwiastować i mówić: Zmieniajcie myślenie, zbliżyło się bowiem ― Królestwo ― Niebios.

**POWOŁANIE UCZNIÓW**

**18**. Przechodząc zaś obok ― morza ― Galilejskiego ujrzał dwóch braci, Szymona ― nazywanego Piotrem i Andrzeja ― brata jego, rzucających sieć w ― morze. Byli bowiem rybakami, **19**. i mówi im: Pójdźcie za Mną, i uczynię was rybakami ludzi. **20**. [Oni] zaś natychmiast pozostawiwszy ― sieci zaczęli towarzyszyć Mu. **21**. i idąc na przód z tego miejsca zobaczył innych dwóch braci, Jakuba [tego] ― Zebedeusza i Jana ― brata jego, w ― łodzi z Zebedeuszem ― ojcem ich naprawiających ― sieci swoje; i wezwał ich. **22**. [Oni] zaś natychmiast porzuciwszy ― łódź i ― ojca ich zaczęli towarzyszyć Mu. **23**. i obchodził w całości ― Galileę, nauczając w ― synagogach ich i ogłaszając ― dobrą nowinę ― królestwa i lecząc każdą chorobę i każdą niemoc wśród ― ludu. **24**. i poszedł ― słuch [o] Nim na całą ― Syrię. I zaczęli przynosić Mu wszystkich ― źle się mających, różnymi chorobami i udrękami objętych [i] opętanych i epileptyków i paralityków, i uzdrowił ich. **25**. i zaczęli towarzyszyć Mu, lud wielki z ― Galilei i Dekapolu i Jerozolimy i Judei i z drugiej strony ― Jordanu.

Rozdział 5

**KAZANIE NA GÓRZE**

**1**. Wtedy zaś ― lud wszedł na ― górę, i usiadłszy On zbliżyli się [do] Niego ― uczniowie Jego. **2**. i otworzywszy ― usta Jego nauczał ich mówiąc: **3**. Szczęśliwi ― biedni ― duchem, bo ich jest ― Królestwo ― Niebios. **4**. Szczęśliwi ― zasmuceni, bo oni doznają pociechy. **5**. Szczęśliwi ― pokorni, bo oni odziedziczą ― ziemię. **6**. Szczęśliwi ― łaknący i pragnący ― sprawiedliwości, bo oni zostaną nasyceni. **7**. Szczęśliwi ― litościwi, bo oni litości doznają. **8**. Szczęśliwi ― czystego ― serca, bo oni ― Boga zobaczą. **9**. Szczęśliwi ― pokój czyniący, bo oni synami Boga zostaną nazwani. **10**. Szczęśliwi ― prześladowani z powodu sprawiedliwości, bo ich jest ― Królestwo ― Niebios. **11**. Szczęśliwi jesteście, kiedy zniesławialiby was i prześladowaliby i mówiliby cokolwiek złośliwego przeciw wam, [kłamiący] z powodu Mnie. **12**. Radujcie się i weselcie się, bo ― zapłata wasza wielka w ― Niebiosach. Tak bowiem prześladowali ― proroków ― przed wami.

**PODOBIEŃSTWO O SOLI I ŚWIATŁOŚCI**

**13**. Wy jesteście ― sól ― ziemi. Jeśli tylko zaś ― sól stałaby się mdła, przez co będzie posolona? Na nic [nie] jest dobra więcej jeśli nie wyrzucona na zewnątrz zdeptaną być przez ― ludzi. **14**. Wy jesteście ― światło ― świata. Nie jest w stanie miasto ukryć się na górze leżące. **15**. Ani nie zapalają lampę i ustawiają ją pod ― naczyniem, ale na ― świeczniku, i świeci wszystkim ― w ― domu. **16**. W ten sposób niech zaświeci ― światło wasze przed ― ludźmi, żeby zobaczyli wasze ― dobre dzieła i chwalili ― Ojca waszego ― w ― Niebiosach.

**TRWAŁOŚĆ PRAWA**

**17**. Nie uważajcie, że przyszedłem obalić ― Prawo lub ― Proroków, nie przyszedłem obalić ale wypełnić. **18**. Amen bowiem mówię wam, aż ― przeminie ― niebo i ― ziemia, jota jedna lub jeden mały róg nie, ― przeminie z ― Prawa, aż ― wszystko się stanie. **19**. Kto jeśli tylko więc poluzowałby jedno ― przykazanie to ― najmniejsze i uczył w ten sposób ― ludzi, najmniejszym nazwany będzie w ― Królestwie ― Niebios. Kto zaś ― czyniłby i nauczałby, ten wielkim nazwany będzie w ― Królestwie ― Niebios. **20**. Mówię bowiem wam, że jeśli tylko nie w nadmiarze byłaby wasza ― prawość większa ― [niż] uczonych w piśmie i faryzeuszy, nie ― weszlibyście do ― Królestwa ― Niebios.

**GNIEW I PRZEBACZENIE**

**21**. Usłyszeliście, że powiedziano ― starożytnym: Nie zabijaj, kto zaś ― zabije, podlegać będzie ― sądowi. **22**. Ja zaś mówię wam, że każdy ― wpadający w gniew ― [na] brata jego podlegać będzie ― sądowi, kto zaś ― powiedziałby ― bratu jego "Raka" podlegać będzie ― "Sanhedrynowi". Kto zaś ― powiedziałby: "Głupcze", podlegać będzie pod ― Gehennę ― ognia. **23**. Jeśli tylko więc przyniósłbyś ― dar twój przed ― ołtarz i tam przypomniałbyś sobie, że ― brat twój ma coś przeciw tobie, **24**. zostaw tam ― dar twój, przed ― ołtarzem i odejdź najpierw, pogódź się [z] ― bratem twoim, i wtedy przyszedłszy przynoś ― dar twój. **25**. Bądź życzliwy ― przeciwnikowi twojemu szybko, dopóki ― jesteś z nim w ― drodze, nie aby cię wydał ― przeciwnik ― sędziemu, i ― sędzia ― strażnikowi i do więzienia wrzucony [będziesz]. **26**. Amen mówię ci, nie ― wyjdziesz stamtąd aż ― zwrócisz ― ostatni grosz.

**O CZYSTOŚCI WSPÓŁŻYCIA**

**27**. Usłyszeliście, że powiedziano: Nie popełniaj cudzołóstwa. **28**. Ja zaś mówię wam, że każdy ― patrzący [na] kobietę z ― pożądaniem jej, już popełnił cudzołóstwo [z] nią w ― sercu jego. **29**. Jeśli zaś ― oko twoje ― prawe [jest] obrazą ci, wyrwij je i odrzuć od siebie. korzystniej bowiem tobie aby stracić jeden ― członek [ciała] twój i nie całe ― ciało twe wrzucone [było] do Gehenny. **30**. I jeśli ― prawa twa ręka [jest] obrazą ci, odetnij ją i odrzuć od ciebie, korzystniej bowiem tobie, aby stracić jeden ― członek [ciała] twojego i nie całe ― ciało twoje w Gehennę odeszło.

**O ROZWODZIE**

**31**. Powiedziano zaś: Kto [by] odprawił ― kobietę jego, da jej akt rozwodu, **32**. Ja zaś mówię wam, że ktokolwiek ― oddala ― kobietę jego z wyjątkiem przyczyną rozpusty czyni ją popełniającą cudzołóstwo i kto jeśli tylko oddaloną poślubiłby, popełnia cudzołóstwo.

**O PRZYSIĘDZE**

**33**. Znowu usłyszeliście, że powiedziane zostało ― starożytnym: Nie składaj fałszywej przysięgi, oddasz zaś ― Panu ― przysięgi twe, **34**. Ja zaś mówię wam, nie przesięgajcie w ogóle, ani na ― Niebo, że tronem jest ― Boga **35**. ani na ― ziemię, że podnóżkiem jest ― stóp Jego, ani na Jerozolimę, że miastem jest ― wielkiego Króla. **36**. Ani na ― głowę twą przysiegałbyś, że nie jesteś w stanie jednego włosa jasnego uczynić ― czarnym. **37**. Będzie zaś ― słowo wasze: tak tak, nie nie, ― zaś ponad miarę tego, ze ― złego jest.

**O ZEMŚCIE**

**38**. Usłyszeliście, że powiedziano: Oko zamiast oka i ząb zamiast zęba, **39**. Ja zaś mówię wam, nie przeciwstawiajcie się ― złu, ale jeśli cię uderza w ― prawy bok twarzy [twój] obróć mu i ― inny. **40**. i ― chcącemu [z] tobą sądzić się i ― tunikę twą zabrać, zostaw mu i ― szatę. **41**. i co by ciebie przymuszał (iść) milę jedną, odchodź z nim dwie, **42**. ― Proszącemu ciebie daj, i ― chcącemu od ciebie pożyczyć nie odwracałbyś się.

**O MIŁOŚCI NIEPRZYJACIÓŁ**

**43**. Usłyszeliście, że powiedziano: Kochaj ― przyjaciela twego i nienawidź ― przeciwnika twego. **44**. Ja zaś mówię wam: Kochajcie ― przeciwników waszych i módlcie się za ― prześladujących was, **45**. żebyście stali się synami ― Ojca waszego ― w Niebiosach, że ― słońce Jego wznosi się nad złymi i dobrymi i wysyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. **46**. Jeśli tylko bowiem kochacie ― kochających was, jaką zapłatę macie? [Czyż] nie i ― poborcy podatków ― im czynią? **47**. I jeśli tylko pozdrawialibyście ― braci swoich tylko, co nadzwyczajnego czynicie? [Czyż] nie i ― poganie ― im czynią? **48**. Będziecie więc wy doskonali jak ― Ojciec wasz ― Niebieski doskonały jest.

Rozdział 6

**O DOBROCZYNNOŚCI**

**1**. Uważajcie zaś ― [by] prawości waszej nie czynić przed ― ludźmi dla ― oglądania [przez] nich. Jeśli zaś nie ― zapłaty nie macie od ― Ojca waszego ― w ― Niebiosach. **2**. Kiedy więc czyniłbyś dobroczynność, nie dmiłbyś w trąbę przed tobą, jak ― hipokryci czynią w ― synagogach i na ― ulicach, żeby chwaleni byli przez ― ludzi. Amen mówię wam, otrzymują w całości ― zapłatę ich. **3**. [Gdy] ty zaś czynisz dobroczynność nie [niech] wie ― lewa twa co czyni ― prawa twa, **4**. kiedy ― twa ― dobroczynność w ― ukryciu, i ― Ojciec twój ― widzący w ― ukryciu odda ci.

**O MODLITWIE**

**5**. I kiedykolwiek modlicie się, nie będziecie jak ― hipokryci, że kochają w ― synagogach i w ― narożnikach ― placów stawając modląc się, żeby świecić ― ludziom, amen mówię wam, otrzymują w całości ― zapłatę ich. **6**. Ty zaś kiedykolwiek modlisz się, wejdź do ― pokoju twego i zamknąwszy ― drzwi twe módl się ― [do] Ojca twego ― w ― ukryciu i ― Ojciec twój ― widzący w ― ukryciu odda ci. **7**. Módląc się zaś nie używając powtórzeń jak ― poganie liczący bowiem, że w ― gadatliwości ich wysłuchani zostaną. **8**. Nie więc bądźcie podobni im, wie bowiem ― Ojciec wasz co potrzebę macie zanim ― wy poprosicie Go.

**Ojcze nasz**

**9**. W ten sposób więc módlcie się wy: Ojcze nasz ― w ― Niebiosach, niech zostanie uświęcone ― imię Twe, **10**. Niech przyjdzie ― Królestwo Twe, bądź ― wola Twa, jak w Niebie i na ziemi, **11**. ― Chleb nasz ― codzienny daj nam dzisiaj, **12**. i odpuść nam ― długi nasze, jak i my odpuszczamy ― dłużnikom naszym. **13**. i nie wprowadzadź nas w pokusę ale wyratuj nas ze ― złego, [albowiem Twoje jest ― Królestwo i ― moc i ― chwała na ― wieki. Amen.] **14**. Jeśli tylko bowiem odpuścilibyście ― ludziom ― wykroczenia ich, odpuści i wam ― Ojciec wasz ― Niebieski. **15**. Jeśli zaś nie odpuścicie ― ludziom, ani ― Ojciec wasz odpuści ― winy wasze.

**O POŚCIE**

**16**. Kiedykolwiek zaś pościlibyście, nie bądźcie jak ― hipokryci o smutnym obliczu, szpecą bowiem ― twarze ich, żeby zostaliby ukazani ― ludziom poszczący. Amen mówię wam, otrzymali w całości ― zapłatę ich. **17**. Ty zaś poszcząc namaść twą ― głowę i ― twarz twą umyj, **18**. żeby nie pokazać się ― ludziom poszczący, ale ― Ojcu twemu ― w ― skrytości. I ― Ojciec twój ― widzący w ― skrytości odda ci.

**O BOGACTWIE**

**19**. Nie gromadźcie wam skarbów na ― ziemi, gdzie mól i rdza niszczy, i gdzie złodzieje podkopują się i kradną, **20**. Gromadźcie zaś wam skarby w Niebie, gdzie i nie mól i nie rdza niszczy, i gdzie złodzieje nie podkopują i nie kradną. **21**. Gdzie bowiem jest ― skarb twój, tam będzie i ― serce twe.

**ŚWIATŁOŚĆ I CIEMNOŚĆ**

**22**. ― Lampą ― ciała jest ― oko. Jeśli więc byłoby ― oko twe proste, całe ― ciało twe jasne będzie. **23**. Jeśli zaś ― oko twe złe byłoby, całe ― ciało twe ciemne będzie. Jeśli więc ― światło ― w tobie ciemnością jest, ― ciemność jakaż [wielka]!

**O TYM CO NAJWAŻNIEJSZE**

**24**. Nikt [nie] jest w stanie dwom panom być niewolnikiem, Albo bowiem ― jednego nienawidzić będzie i ― innego pokocha, albo jednego trzymać się będzie i ― innym wzgardzi. Nie jesteście w stanie Bogu służyć i mamonie. **25**. Dla tego mówię wam: nie martwcie się ― [o] dusze wasze co zjedlibyście, [lub co pilibyście], ani ― ciałem waszym, co założylibyście [na siebie]. W istocie nie ― dusza więcej jest ― [od] jedzenia i ― ciało ― [od] odzieży? **26**. Przypatrzcie się ― ― ptactwu ― nieba, że nie sieją i nie żną i nie zbierają w spichlerzach, i ― Ojciec ich ― Niebieski karmi je. Nie wy więcej przewyższacie je? **27**. Kto zaś z was zamartwiając się jest w stanie dodać do ― wzrostu jego łokieć jeden? **28**. I o odzież co martwicie się? Nauczcie się od ― lilji ― pola jak rosną, nie męczą się i nie przędą. **29**. Mówię zaś wam, że ani nawet Salomon w całej ― chwale swej nie ubierał się jak jedna [z] tych. **30**. Jeśli zaś ― trawę ― pola dzisiaj będąca i jutro do pieca wrzucaną ― Bóg tak ubiera, nie wiele więcej was małej wiary? **31**. Nie więc martwcie się mówiąc: Co jedlibyśmy? lub: Co pilibyśmy? lub: [W] co ubieralibyśmy [się]? **32**. Wszystkiego bowiem tego ― narody poszukują. Wie bowiem ― Ojciec wasz ― Niebieski, że potrzebujecie tych wszystkich. **33**. Szukajcie zaś po pierwsze ― Królestwa [― Boga] i ― prawości jego, i tamte wszystkie dodane będą wam. **34**. Nie więc zamartwiajcie się na ― jutro, ― bowiem jutro martwić się będzie o siebie. Wystarczy ― dniowi ― zło jego.

Rozdział 7

**NIE SĄDŹCIE**

**1**. Nie sądźcie, abyście nie sądzeni byliście. **2**. W [jakiej] bowiem decyzji potępiającej sądzicie, zostaniecie osądzeni, i w [jakiej] mierze mierzycie, odmierzone zostanie wam. **3**. Czemu zaś widzisz ― pyłek ― w ― oku ― brata twego, ― zaś w ― twym oku belki nie widzisz? **4**. Lub jak powiesz ― bratu twemu: Pozwól wyrzucić ― pyłek z ― oka twego, a wypatrzyć [nie możesz] ― belki w ― oku twym? **5**. Hipokryto, wyrzuć najpierw z ― oka twego ― belkę, a wtedy wyraźnie zobaczysz [by] wyrzucić ― pyłek z ― oka ― brata twego. **6**. Nie dajcie ― świętego ― psom, i nie rzućcie ― pereł waszych przed ― świnie, nie co\_by zdeptały was ― ― nogami ich i odwróciwszy się [nie] rozerwały was.

**PROŚCIE**

**7**. Proście i dane będzie wam, szukajcie i znajdziecie, pukajcie i otworzone będzie wam. **8**. Każdy bowiem ― proszący bierze i ― szukający znajduje i ― pukającemu zostanie otworzone. **9**. Lub kto jest z was człowiekiem, którego poprosi ― syn jego [o] chleb, nie [przecież] kamień poda mu! **10**. Lub i rybę poprosi, nie węża poda mu! **11**. Jeśli więc wy źli bedąc wiecie [jak] prezenty dobre dawać ― dzieciom swym, ile więcej ― Ojciec wasz ― w ― Niebiosach da dobre ― proszącym Go.

**„ZŁOTA REGUŁA”**

**12**. Wszystko więc co tylko chcecie, aby uczynili wam ― ludzie, tak i wy uczyńcie im, takie bowiem jest ― Prawo i ― Prorocy.

**DWIE DROGI**

**13**. Wejdźcie przez ― wąską bramę, bowiem szeroka ― brama i przestronna ― droga ― wiodąca w ― zgubę, i liczni są ― wchodzący przez nią. **14**. Ponieważ wąska ― brama i zwężona ― droga ― prowadząca do ― życia, i nieliczni są ― znajdujący ją.

**POZNACIE PO OWOCACH**

**15**. Uważajcie na ― pseudo-proroków, co przychodzą do was w odzieniu owiec, wewnątrz zaś są wilkami drapieżnymi. **16**. Z ― owoców ich rozpoznacie ich. Czy zbierają z cierni kiście winogron lub z ostów figi? **17**. Więc każde drzewo dobre, owoce dobre wydaje, ― zaś zgniłe drzewo, owoce złe wydaje. **18**. Nie jest w stanie drzewo dobre owoców złych wydawać [przynosić], i nie drzewo zgniłe owoców dobrych wydawać [przynosić]. **19**. Każde drzewo nie wydające owocu dobrego, ścinane jest i w ogień rzucane. **20**. Więc po ― owocach ich poznacie ich.

**SŁOWA I CZYNY**

**21**. Nie każdy ― mówiący mi: Panie, Panie, wejdzie do ― Królestwa ― Niebios, ale ― czyniący ― wolę ― Ojca Mego ― w ― Niebiosach. **22**. Liczni mówić będą mi w tym ― dniu: Panie, Panie, nie ― Twym imieniem prorokowaliśmy, i ― Twym imieniem demony wyrzucaliśmy? I ― Twym imieniem cudów licznych dokonaliśmy? **23**. I wtedy wyznam im, że: Nigdy [nie] poznałem was, odejdźcie ode mnie ― wykonawcy ― bezprawia.

**DWA FUNDAMENTY**

**24**. Każdy więc, kto słucha Mych ― słów tych i wykonuje je, przyrównany zostanie mężowi rozważnemu, który zbudował jego ― dom na ― skale. **25**. I spadła ― ulewa i przyszły ― rzeki i dmuchnęły ― wiatry i uderzyły ― dom ten, i nie upadł. ugruntowany [był] bowiem na ― skale. **26**. I każdy, ― słuchający Mych ― słów tych i nie wykonujący ich, przyrównany zostanie mężowu głupiemu, który zbudował jego ― dom na ― piasku. **27**. I spadła ― ulewa i przyszły ― rzeki i dmuchnęły ― wiatry i uderzyły ― dom ten, i upadł, i był ― upadek jego wielki. **28**. I stało się, że kiedy zakończył ― Jezus ― słowa te, zadziwili się ― ludzie na ― naukę Jego. **29**. Był bowiem nauczający ich ― władzę mający, i nie jak ― uczeni w piśmie ich.

Rozdział 8

**UZDROWIENIE SŁUGI SETNIKA**

**1**. Zszedłszy zaś [On] z ― góry towarzyszyli Mu ludzie liczni. **2**. I oto trędowaty zbliżywszy się kłaniał się Mu, mówiąc: Panie, jesli tylko zechciałbyś możesz mnie oczyścić. **3**. I wyciągając ― rękę dotknął go [― Jezus] mówiąc: Chcę, bądź oczyszczony i natychmiast oczyszczony został jego ― trąd. **4**. i powiedział mu ― Jezus: Patrz, żadnemu [nie] powiedziałbyś, ale odejdź, siebie pokaż ― kapłanowi i przynosząc ― dar co nakazał Mojżesz, na świadectwo im. **5**. Wszedłszy zaś [On] do Kafarnaum, zbliżył się [do] Niego centurion błagając Go **6**. i mówiąc: Panie, ― chłopiec mój leżący w ― domu sparaliżowany, strasznie [jest] udręczony. **7**. I mówi mu: Ja przyszedłszy uzdrowię go. **8**. Odpowiadając zaś ― centurion mówi: Panie, nie jestem godny abyś mi pod ― dach wszedłbyś, ale tylko powiedz słowem, i uleczony będzie ― chłopiec mój. **9**. I zaś ja człowiekiem jestem po władzą, mającym pod sobą żołnierzy, i mówię temu "Idź" i idzie, i innemu "Przyjdź", i przychodzi, i ― niewolnikowi memu "Zrób to", i wykonuje. **10**. Usłyszawszy zaś ― Jezus był pełen podziwu i powiedział ― towarzyszącym: Amen mówię wam, u nikogo tyle wiary w ― Izraelu [nie] znalazłem. **11**. Mówię zaś wam, że liczni od wschodu i zachodu przybędą i ułożą się [do stołu] z Abrahamem i Izaakiem i Jakubem w ― Królestwie ― Niebios. **12**. ― Zaś synowie ― królestwa wyrzuceni zostaną w ― ciemność ― zewnętrzną. Tam będzie ― płacz i ― zgrzyt ― zębów. **13**. I powiedział ― Jezus ― centurionowi: Odejdź, jak uwierzyłeś niech się stanie ci, i uleczony został ― chłopiec w ― godzinie tej.

**UZDROWIENIE TEŚCIOWEJ PIOTRA**

**14**. I przyszedłszy ― Jezus do ― domu Piotra ujrzawszy ― teściową jego leżącą i gorączkującą, **15**. i dotknął ― rękę jej, i pusciła ją ― gorączka, i podniosła się i usługiwała Mu. **16**. Późnieszy wieczór zaś stał się, przynosili Mu opętanych licznych. I wyrzucał ― duchy słowem, i wszystkich ― źle mających się uzdrowił, **17**. żeby wypełniło się ― powiedziane przez Izajasza ― proroka mówiącego: On ― słabości nasze wziął i ― choroby poniósł.

**CENA NAŚLADOWANIA JEZUSA**

**18**. Zobaczywszy zaś ― Jezus wielu ludzi wokół Niego, rozkazał odejść na ― drugą stronę. **19**. I zbiżywszy się jeden uczony w piśmie powiedział Mu: Nauczycielu, towarzyszyć będę Ci gdzie jeśli tylko szedłbyś, **20**. i mówi mu ― Jezus: ― Lisy nory mają i ― skrzydlate ― niebios gniazda, ― zaś Syn ― Człowieka nie ma gdzie ― głowę skłoniłby. **21**. Inny zaś ― [z] uczniów powiedział Mu: Panie, pozwól mi najpierw odejść i pochować ― ojca mego. **22**. ― Zaś Jezus mówi mu: Towarzysz mi, i pozwól ― martwym grzebać ― swoich martwych.

**UCISZENIE BURZY**

**23**. I wszedłszy On do ― łodzi, towarzyszyli Mu ― uczniowie Jego. **24**. I oto trzęsienie wielkie stało się w ― morzu, dlatego ― statek zakrywany jest pod ― falami. On zaś spał. **25**. I zbliżywszy się podnieśli Go mówiąc: Panie, ratuj, giniemy. **26**. i mówi im: Co bojaźliwi jesteście, małej wiary? Wtedy podniósł się upomniał ― wiatry i ― morze, i nastał spokój wielki. **27**. ― Zaś ludzie zastanawiali się mówiąc: Kimże jest Ten, że i ― wiatry i ― morze Jemu są posłuszne?

**UWOLNIENIE DWÓCH OPĘTANYCH**

**28**. I przyszedł On na ― drugą stronę w ― kraju ― Gadareńczyków spotkali Go dwóch opętanych z ― grobowców wychodząc, niebezpieczni bardzo, dlatego nie miał siły ktokolwiek przejść przez ― drogę tamtą. **29**. I oto krzyczeli mówiąc: Co nam i Tobie, Synu ― Boga? Przyszedłeś tutaj przed czasem dręczyć nas? **30**. [Było] zaś daleko od Niego stado świń licznych pasące się, **31**. ― zaś demony błagały Go mówiąc: Jeśli wyrzucasz nas, poślij nas w ― stado ― świń. **32**. i powiedział im: Odchodźcie ― Zaś wyszedłszy odeszły w ― świnie, i oto pędząc całe ― stado w dół ― stromizny w ― morze, i zginęły w ― wodach. **33**. ― Zaś pasący pobiegli, i odszedłszy do ― miasta przynieśli wiadomości wszystkie i [o] ― opętanych. **34**. I oto całe ― miasto wyszło na spotkanie ― Jezusa, i zobawszyszy Go błagali, żeby usunął się z ― granic ich.

Rozdział 9

**UZDROWIENIE SPARALIŻOWANEGO**

**1**. I wszedłszy do łodzi przeprawił się, i przyszedł do ― Swego miasta. **2**. I oto przynieśli Mu sparaliżowanego na łożu położonego, i zobaczywszy ― Jezus ― wiarę ich, powiedział ― sparaliżowanemu: Odwagi, dziecko, odpuszczone są twe ― grzechy. **3**. I oto jacyś ― uczeni w piśmie powiedzieli w sobie: Ten bluźni. **4**. I zobaczywszy ― Jezus ― myśli ich, powiedział: Aby co myślicie złego w ― sercach waszych? **5**. Co bowiem jest łatwiejsze, powiedzieć: Odpuszczone twe ― grzechy, [czy] powiedzieć: Podnieś się i chodź? **6**. Aby zaś widzielibyście, że prawo ma ― Syn ― Człowieka na ― ziemi odpuszczać grzechy ― wtedy mówi ― sparaliżowanemu: Podniósłszy się podnieś twe ― łoże i odejdź do ― domu twego. **7**. I podniósłszy się odszedł do ― domu jego. **8**. Zobaczywszy zaś ― ludzie byli w zachwycie i chwalili ― Boga ― [że] dał moc taką ― ludziom.

**POWOŁANIE AUTORA EWANGELII**

**9**. I przechodząc ― Jezus stamtąd zobaczył człowieka siedzącego nad ― poborem podatków, Mateuszem nazywanym, i mówi mu: Towarzysz mi. I podniósłszy się zaczął towarzyszyć Mu. **10**. I stało się [gdy] On leżał przy stole w ― domu, i oto liczni poborcy podatków i grzesznicy przyszedłszy leżeli razem przy stole z ― Jezusem i ― uczniami Jego, **11**. i zobaczywszy [to] faryzeusze mówili ― uczniom Jego: Dla czego z ― poborcami podatków i grzesznikami je ― Nauczyciel wasz? **12**. ― Zaś usłyszawszy, powiedział [im]: Nie potrzebę mają ― zdrowi lekarza, ale ― źle mający się. **13**. Wyruszywszy zaś nauczcie się co jest: Litości chcę i nie ofiary, nie bowiem przyszedłem wezwać sprawiedliwych ale grzeszników.

**NOWE FORMY DLA NOWYCH TREŚCI**

**14**. Wtedy zbliżają się [do] Niego ― uczniowie Jana mówiąc: Dla czego my i ― faryzeusze pościmy, [wiele] ― zaś uczniowie Twoi nie poszczą? **15**. I odpowiedział im ― Jezus: Nie są w stanie ― synowie ― komnaty weselnej lamentować przez ile [czasu] z nimi jest ― pan młody? Przyjdą zaś dni kiedy wzięty zostanie od nich ― pan młody, i wtedy będą pościć. **16**. Nikt zaś [nie] przykłada łaty materiału nieużywanego na płaszcz stary, zrywa bowiem ― wypełnienie jego z ― płaszcza, i gorsze rozdarcie staje się. **17**. I nie wlewają wino młode w bukłaki stare, jeśli zaś inaczej, rozrywają się ― bukłaki, i ― wino jest wylewane i ― bukłaki zniszczone są, ale wlewają wino młode w bukłaki nowe, i oba zachowują się.

**PRZYWRÓCENIE ZDROWIA I ŻYCIA**

**18**. To [gdy] On mówił im, oto przełożony jeden przyszedłszy pokłonił się Mu mówiąc, że: ― córka ma właśnie umarła, ale przyszedłszy nałóżyłbyś ― rękę Twą na nią, i ożyje. **19**. I podniósłszy się ― Jezus, towarzyszył mu i ― uczniowie Jego. **20**. I oto kobieta krwawiąca dwanaście lat, podszedłszy z tyłu dotknęła ― krawędzi ― płaszcza Jego, **21**. mówiła bowiem w sobie: Jeśli tylko dotknęłabym ― płaszcza Jego będę uratowana. **22**. ― Zaś Jezus obróciwszy się i zobaczywszy ją, powiedział: Odwagi, córko, ― wiara twa uratowała cię, i uratowana została ― kobieta z ― godziny tej. **23**. I przyszedłszy ― Jezus do ― domu ― przełożonego i zobaczywszy ― flecistów i ― ludzi czyniących zgiełk, **24**. mówi: Ustąpcie miejsca, nie bowiem umarła ― dziewczynka, ale śpi. I wyśmiewali Go. **25**. Kiedy zaś usunięci zostali [ci] ludzie, wszedłszy chwycił ― rękę jej, i została podniesiona ― dziewczynka. **26**. I wyszła ― wiadomość ta na całą ― ziemię ową.

**UZDROWIENIE DWÓCH NIEWIDOMYCH**

**27**. I przechodzącemu stamtąd ― Jezusowi zaczęli towarzyszyć dwaj ślepi krzyczący i mówiący: Miej litość nam, Synu Dawida **28**. [Gdy] przyszedł zaś do ― domu, zbliżyli się [do] Niego ― ślepi, i mówił im ― Jezus: Wierzycie, że jestem w stanie to uczynić? Mówią mu: Tak, Panie. **29**. Wtedy dotknął ― oczu ich mówiąc: Według ― wiary waszej niech stanie się wam. **30**. I otworzone zostały ich ― oczy. I surowo nakazał im ― Jezus mówiąc: Patrzcie, nikt niech [nie] wie. **31**. ― Zaś wyszedłszy rozpowiedzieli oni [to] na całą ― ziemię ową.

**UWOLNIENIE NIEMEGO**

**32**. [Gdy] oni zaś wychodzili, oto przyprowadzili Mu człowieka niemego, opętanego. **33**. I [gdy] wyrzucony został ― demon, przemówił ― niemy. I podziwiały ― tłumy mówiąc: nigdy [nie] pojawiło się takie w ― Izraelu. **34**. ― Zaś faryzeusze mówili: Przez ― władcę ― demonów wyrzuca ― demony.

**JEZUS O ŻNIWIE I ROBOTNIKACH**

**35**. I obchodził ― Jezus ― miasta wszystkie i ― wioski, nauczając w ― synagogach ich i głosząc ― dobrą nowinę ― Królestwa i lecząc wszelką chorobę i wszelką słabość. **36**. Zobaczywszy zaś ― tłumy zlitował się nad nimi, że były znękani i opuszczeni, jak owce nie mające pasterza. **37**. Wtedy mówi ― uczniom Jego: ― Wszakże żniwa liczne, ― zaś pracownicy nieliczni. **38**. Proście więc ― Pana ― żniwa, żeby wyrzucił pracowników na ― żniwo Jego.

Rozdział 10

**ROZESŁANIE DWUNASTU**

**1**. I wezwawszy ― dwunastu uczniów Jego, dał im władzę [nad] duchami nieczystymi, żeby wyrzucać je i leczyć każdą chorobę i każdą słabość. **2**. ― Zaś dwunastu wysłanników ― imiona są te: pierwszy Szymon ― nazywany Piotrem i Andrzej ― brat jego, i Jakub [syn] ― Zebedeusza i Jan ― brat jego, **3**. Filip i Bartłomiej, Tomasz i Mateusz ― poborca podatków, Jakub [syn] ― Alfeusza i [Lebeusz ― nazywany] Tadeusz, **4**. Szymon ― Kananejczyk i Judasz ― Iskariota (ten) i wydał Go. **5**. Tych ― dwunastu wysłał ― Jezus nakazawszy im mówiąc: Na drogę narodów nie odchodzilibyście i w miasta Samarytan nie wchodzilibyście, **6**. idźcie zaś raczej do ― owiec ― [które są] zagubione [z] domu Izraela. **7**. Idąc zaś głoście mówiąc, że: Przybliżyło się ― Królestwo ― Niebios. **8**. Będących słabymi leczcie, martwych podnoście, trędowatych oczyszczajcie, demony wyrzucajcie. Darmo wzięliście, darmo dajcie. **9**. Nie zacznijcie nabywać złota i nie srebra i nie miedzi do ― pasów waszych, **10**. nie torbę na drogę i nie dwie tuniki i nie sandały i nie laskę. Godny bowiem ― wykonawca ― jedzenia jego. **11**. W które zaś ― miasto lub wieś weszlibyście, ustalcie kto w nim godny jest. I tam pozostańcie aż ― wychodzilibyście. **12**. Wchodząc zaś do ― domu pozdrówcie go. **13**. I jeśli ― byłby ― dom godny, niech przyjdzie ― pokój wasz na niego. Jeśli zaś nie byłby godny, ― pokój wasz do was niech zawróci. **14**. I który ― nie przyjąłby was i nie wysłuchałby ― słów waszych, wychodząc poza ― dom lub ― miasto owo strzepnijcie ― kurz ― stóp waszych. **15**. Amen mówię wam, znośniej będzie ziemi Sodomy i Gomory w dniu sądu niż ― miastu owemu.

**ZAPOWIEDŹ PRZEŚLADOWAŃ**

**16**. Oto ja wysyłam was jak owce w środek wilków. Stawajcie się więc ostrożni jak ― węże i niewinni jak ― gołębie. **17**. Uważajcie zaś na ― ludzi, będą wydawać bowiem was do sanchedrynów i w ― synagogach ich będą chłostać was. **18**. I przed rządzących zaś i królów będziecie prowadzeni z powodu Mnie, na świadectwo im i ― narodom. **19**. Kiedy zaś wydadzą was, nie niepokójcie się jak lub co powiecie. Dane będzie bowiem wam w owej ― godzinie co powiecie. **20**. Nie bowiem wy jesteście ― mówiący, ale ― Duch ― Ojca waszego ― mówiący w was. **21**. Wyda zaś brat brata na śmierć i ojciec dziecko, i powstaną dzieci przeciw rodzicom i zabiją ich. **22**. i będziecie nienawidzeni przez wszystkich dla ― imienia Mego. ― Zaś pozostały do końca, ― będzie uratowany. **23**. Kiedy zaś prześladowaliby was w ― mieście tym, uciekajcie do ― innego. Amen bowiem mówię wam, nie ― skończycie ― miast ― Izraela aż przyszedłby ― Syn ― Człowieka. **24**. Nie jest uczeń nad ― nauczyciela i nie sługa nad ― pana swego. **25**. Wystarczające ― uczniowi, aby stałby się, jak ― nauczyciel jego, i ― sługa jak ― pan jego. Jeśli ― Gospodarza belzebubem nazywają, ile bardziej ― domowników Jego.

**BOJAŹŃ BOŻA**

**26**. Nie więc bójcie się ich. Nic bowiem jest zakrytego co nie będzie odsłonięte, i tajnego co nie będzie poznane. **27**. Co mówię wam w ― ciemności, powiedzcie w ― świetle, i co do ― ucha słyszycie, głoście na ― dachach. **28**. I nie bójcie się z ― zabijających ― ciało, ― zaś duszy nie będących w stanie zabić. Bójcie się zaś raczej ― będącego w stanie i duszę i ciało zniszczyć w Gehennie. **29**. Nie dwa wróble [za] asa są sprzedawane? I jeden z nich nie spadnie na ― ziemię bez ― Ojca waszego. **30**. Was zaś i ― włosy ― głowy wszystkie policzone są. **31**. Nie więc bójcie się. Więcej [od] wróbli odróżniacie się wy.

**KTO JEST GODZIEN CHRYSTUSA**

**32**. Każdy więc, który przyzna się do Mnie przed ― ludźmi, przyznam się i Ja do niego w obecności ― Ojca Mego ― w ― Niebiosach. **33**. Który zaś ― wyrzekłby się Mnie przed ― ludźmi, wyrzeknę się i Ja jego w obecności ― Ojca Mego ― w ― Niebiosach. **34**. Nie uważajcie, że przyszedłem rzucić pokój na ― ziemię. Nie przyszedłem rzucić pokój, ale miecz. **35**. Przyszedłem bowiem poróżnić człowieka przeciw ― ojcu jego i córkę przeciw ― matce jej i synową przeciw ― teściowej jej. **36**. i znienawidzą ― człowieka ― domownicy jego. **37**. ― Kochający ojca lub matkę nade mnie nie jest Mnie godny, i ― kochający syna lub córkę nade Mnie nie jest Mnie godny. **38**. I kto nie bierze ― krzyża jego i towarzyszy za Mną, nie jest Mnie godny. **39**. ― Który znalazł ― duszę jego straci ją, i ― stracił ― duszę jego z powodu Mnie znajdzie ją. **40**. ― Przyjmujący was Mnie przyjmuje, i ― Mnie przyjmujący przyjmuje ― posyłającego Mnie. **41**. ― Przyjmujący proroka w imieniu proroka zapłatę proroka weźmie, i ― przyjmujący sprawiedliwego w imieniu sprawiedliwego zapłatę sprawiedliwego weźmie. **42**. I kto jeśli dałby pić jednemu ― małemu ― kubek zimnej tylko w imieniu ucznia, amen mówię wam, nie ― utraci ― zapłaty jego.

Rozdział 111. I stało się, kiedy zakończył ― Jezus wydawać polecenia ― dwunastu uczniom Jego, przeszedł stamtąd ― nauczając i głosząc w ― miastach ich.

**PYTANIE JANA CHRZCICIELA**

**2**. ― Zaś Jan usłyszawszy w ― więzieniu [o] dziełach ― Pomazańca, wysławszy przez [dwóch] ― uczniów jego, **3**. powiedział mu: Ty jesteś ― przychodzącym, czy drugiego oczekujemy? **4**. I odpowiadając ― Jezus powiedział im: Poszedłszy przynieście nowinę Janowi, co słyszycie i widzicie. **5**. Ślepi znowu widzą i kulawi chodzą, trędowaci są oczyszczani i głusi słyszą i martwi są podnoszeni, a biednym ogłaszana jest dobra nowina. **6**. I szczęśliwy jest kto kolwiek nie potknąłby się przeze Mnie.

**JEZUS O JANIE CHRZCICIELU**

**7**. [Gdy] tamci zaś wyruszali, zaczął ― Jezus mówić ― tłumom o Janie: Co wyszliście na ― pustkowiu oglądać? Trzcinę przez wiatr poruszaną? **8**. Ale co wyszliście zobaczyć? Człowieka w miękkie [szaty] ubranego? Oto ― [ci] miękkie noszący w ― domach ― królów są. **9**. Ale [po] co wyszliście? Proroka zobaczyć? Tak, mówię wam i [to dalece] przewyższającego proroka. **10**. Ten [bowiem] jest o którym napisane jest: Oto Ja posyłam ― zwiastuna Mego przed obliczem Twym, co przygotuje ― drogę Twą przed Tobą. **11**. Amen mówię wam, nie jest podniesiony z urodzonych [z] kobiet większy [od] Jana ― Zanurzającego, ― zaś najmniejszy w ― Królestwie ― Niebios większy jemu jest. **12**. Od zaś ― dni Jana ― Zanurzającego aż do teraz ― Królestwo ― Niebios doznaje przemocy, i gwałtownicy pochwytują je. **13**. Wszyscy bowiem ― prorocy i ― Prawo aż [do] Jana prorokowali. **14**. I jeśli chcecie przyjąć, on jest Eliaszem ― mającym przychodzić. **15**. ― Mający uszy [(do słuchania)] niech słucha.

**ZGUBNA NIECHĘĆ**

**16**. Komu zaś przyrównam ― pokolenie to? Podobne jest chłopcom siedzącym na ― rynkach, co zwracając się do ― innych **17**. mówią: Graliśmy na flecie wam i nie zatańczyliście, lamentowaliśmy i nie biliście się w piersi [z żalu]. **18**. Przyszedł bowiem Jan i nie jedzący i nie pijący, i mówią: Demona ma. **19**. Przyszedł ― Syn ― Człowieka, jedzący i pijący, i mówią: Oto człowiek żarłok i pijak, poborców podatków przyjaciel i grzeszników. I została usprawiedliwiona ― mądrość przez ― dzieła jej

**OSTRZEŻENIE DLA MIAST GALILEJSKICH**

**20**. Wtedy zaczął ganić ― miasta w których stały się ― największe dzieła mocy Jego, że nie zmieniły myślenia. **21**. Biada ci, Chorazynie, biada ci, Betsaido, bo jeśli w Tyrze i Sydonie stały się ― dzieła mocy ― które stały się w was, dawno ― w worze i popiele pokutowałyby. **22**. Ale mówię wam, Tyrowi i Sydonowi znośniej będzie w dzień sądu niż wam. **23**. I ty, Kafarnaum, Nie aż do nieba zostaniesz podniesione? Aż do odchłani zejdziesz, bo jeśli w Sodomie stałyby się ― dzieła mocy ― które stały się w tobie, pozostałyby ― do ― dzisiaj. **24**. Ale mówię wam, że ziemi Sodomy znośniej będzie w dzień sądu niż tobie.

**PRZEWAGA DZIECIĘCEJ PROSTOTY**

**25**. W owym ― czasie odpowiedziawszy ― Jezus powiedział: Wyznaję Cię Ojcze, Panie ― Nieba i ― ziemi, że ukryłeś to przed mądrymi i roztropnymi i odsłoniłeś te niemowlętom. **26**. Tak, ― Ojcze, bo takie pragnienie stało się przed Tobą.

**ZAPROSZENIE DO ODNOWY SIŁ**

**27**. Wszystko Mi zostało przekazane przez ― Ojca Mego, i nikt [nie] poznaje ― Syna jeśli nie ― Ojciec, i nie ― Ojca ktoś poznaje jeśli nie ― Syn i komu jeśli zamierzałby ― Syn odsłonić. **28**. Chodźcie tutaj do mnie wszyscy ― zmęczeni i obciążeni a Ja dam odpocznienie wam. **29**. Bierzcie ― jarzmo Me na was i uczcie się ode mnie, że łagodny jestem i pokornego ― serca, i znajdziecie odpoczynek ― duszom waszym. **30**. ― Bowiem jarzmo Me wygodne i ― obciążenie Me lekkie jest.

Rozdział 12

**SYN CZŁOWIECZY PANEM SZABATU**

**1**. W owym ― czasie przechodził ― Jezus ― [w] szabat przez ― obsiane pola. ― Zaś uczniowie Jego zgłodnieli i zaczęli zrywać kłosy i jeść. **2**. ― Zaś faryzeusze zobaczywszy powiedzieli Jemu, oto ― uczniowie Twoi czynią co nie wolno czynić w szabat. **3**. ― Zaś odpowiedział im: Nie przeczytaliście, co uczynił Dawid, że zgłodniał i ci z nim? **4**. Jak wszedł do ― domu ― Boga i ― chleby ― pokładne jadł, których nie wolno było im zjeść i nie tym z nim, jeśli nie ― kapłanom tylko? **5**. Albo nie przeczytaliście w ― Prawie, że ― [w] szabat ― kapłani w ― świątyni ― sabat beszczeszą i niewinni są? **6**. Mówię zaś wam, że ― [od] świątyni większe jest tutaj, **7**. Jeśli zaś wiedzielibyście co jest: Litości chcę i nie ofiary, nie ― potępialibyście ― niewinnych. **8**. Panem bowiem jest ― szabatu ― Syn ― Człowieka.

**UZDROWIENIE CZŁOWIEKA Z BEZWŁADNĄ RĘKĄ**

**9**. I przeszedłszy stamtąd przyszedł do ― synagogi ich. **10**. I oto człowiek rękę mający uschłą. I zapytali Go mówiąc: Czy jest słuszne ― [w] szabat leczyć? Aby oskarżyliby Go. **11**. ― Zaś odpowiedział im: Kto jest z was człowiek, który mając owce jedną, i jeśli wpadłaby ta ― [w] szabat do dołu, nie chwyci ją i podniesie? **12**. Ileż więc przewyższa człowiek owcę. Dlatego dozwolone [jest] ― [w] szabat dobrze czynić. **13**. Wtedy mówi ― człowiekowi: Wyciągnij twą ― rękę. I wyciągnął i przywrócona została zdrowa jak ― inna. **14**. Wyszedłszy zaś ― faryzeusze naradę podjęli przeciw Niemu jak Jego zniszczyć.

**POSTAWA JEZUSA**

**15**. ― Zaś Jezus poznawszy wycofał się stamtąd. I towarzyszyły Mu [tłumy] liczne, i leczył ich wszystkich. **16**. I upominał ich, aby nie widocznym Go czyniły. **17**. Aby wypełniło się [co] powiedziane przez Izajasza ― proroka mówiącego: **18**. Oto ― chłopiec Mój, którego wybrałem. ― Ukochany Mój, którego aprobuje ― dusza Ma. Włożę ― Ducha Mego na Niego, i sąd ― narodom ogłosi. **19**. Nie będzie kłócić się i nie będzie krzyczeć, i nie usłyszy ktoś na ― placach ― głos Jego. **20**. Trzciny zmiażdzonej nie złamie i lnu dymiącego nie zgasi, aż ― wyrzuci do zwycięstwa ― sąd. **21**. I ― imieniu Jego narody będą ufać.

**POMÓWIENIA O WSPÓŁPRACĘ Z SZATANEM**

**22**. Wtedy przyprowadzono Mu zdemonizowanego, ślepego i niemego. I uleczył go, tak, że ― głuchy [zaczął] mówić i widzieć. **23**. I zdumiewali się wszyscy ― ludzie i mówili: Nie Ten jest ― syn Dawida? **24**. ― Zaś faryzeusze usłyszawszy powiedzieli: Ten nie wyrzuca ― demonów jeśli nie przez ― belzebuba władcę ― demonów. **25**. Poznawszy zaś ― myślenie ich powiedział im: Każde królestwo podzielone przeciw sobie pustoszone jest, i każde miasto lub dom podzielony przeciw sobie nie ostanie się. **26**. I jeśli ― szatan ― szatana wyrzuca, w sobie jest podzielony. Jak więc ostoi się ― królestwo jego? **27**. I jeśli Ja przez belzebuba wyrzucam ― demony, ― synowie wasi przez kogo wyrzucają? Dla tego oni sędziami będą waszymi. **28**. Jeśli zaś w Duchu Boga Ja wyrzucam ― demony, wtedy nadeszło do was ― Królestwo ― Boga. **29**. Lub jak może ktoś wejść do ― domu ― siłacza i ― rzeczy jego zabrać, jeśli nie najpierw związałby ― siłacza, i wtedy ― dom jego ograbi? **30**. ― Nie będący ze Mną przeciw Mnie jest, i ― nie zbierający ze Mną rozprasza. **31**. Dla tego mówię wam, każdy grzech i obelga zostanie odpuszczone ― ludziom, ― zaś ― Ducha obelga nie zostanie odpuszczona. **32**. I kto jeśli powiedziałby słowo przeciw ― Synowi ― Człowieka, będzie odpuszczone mu. Kto zaś ― powiedziałby przeciw ― Duchowi ― Świętemu, nie będzie odpuszczone mu ani w tym ― wieku ani w ― nadchodzącym. **33**. Albo uczyńcie ― drzewo dobre i ― owoc jego dobry, albo uczyńcie ― drzewo bezwartościowe i ― owoc jego bezwartościowy. Z bowiem ― owocu ― drzewo poznawane jest. **34**. Płody źmij, jak możecie dobre mówić złymi będąc? Z bowiem ― obfitości ― serca ― usta mówią. **35**. ― Dobry człowiek z ― dobrego skarbca wyrzuca dobre, i ― zły człowiek ze ― złego skarbca wyrzuca złe. **36**. Mówię zaś wam, że każda wypowiedź bezużyteczna ― [którą] wypowiedzą ― ludzie, oddadzą za nią słowo w dzień sądu. **37**. Z bowiem ― słów twych zostaniesz usprawiedliwiony, i ze ― słów twych zostaniesz potepiony.

**ZNAK JONASZA**

**38**. Wtedy odpowiedzieli Mu pewni ― uczeni w piśmie i faryzeusze mówiąc: Nauczycielu, chcemy od Ciebie znak zobaczyć. **39**. ― Zaś odpowiadając powiedział im: Pokolenie złe i cudzołożne znaku szuka, i znak nie będzie dany im jeśli nie ― znak Jonasza ― proroka. **40**. Jak bowiem był Jonasz w ― brzuchu ― potwora morskiego trzy dni i trzy noce, tak będzie ― Syn ― Człowieka w ― sercu ― ziemi trzy dni i trzy noce. **41**. Mężowie Niniwici powstaną na ― sądzie z ― pokoleniem tym i osądzą je, bo zmienili myślenie na ― głoszenie Jonasza, i oto więcej [niż] Jonasz tutaj. **42**. Królowa południa powstanie na ― sądzie z ― pokoleniem tym i osądzi je, bo przyszła z ― kresów ― ziemi usłyszeć ― mądrość Salomona, i oto więcej [niż] Salomon tutaj.

**NIEBEZPIECZEŃSTWO OPĘTANIA**

**43**. Kiedy zaś ― nieczysty duch wyszedłby z ― człowieka, przechodzi na bezwodne miejsca szukając odpoczynku i nie znajduje. **44**. Wtedy mówi: Do ― domu mego zawrócę, skąd wyszedłem. I przyszedłszy znajduje pusty i wymieciony i przyozdobiony. **45**. Wtedy idzie i bierze ze sobą siedem innych duchów gorszych [od] siebie, i wszedłszy mieszkają tam. I staje się ― ostatnie ― człowieka owego gorsze ― [od] pierwszych. Tak będzie i ― pokoleniu temu ― złemu.

**PRAWDZIWA RODZINA**

**46**. Jeszcze [gdy] On mówi ― tłumom, oto ― matka i ― bracia Jego stanęli na zewnątrz szukając [by] Mu powiedzieć. **47**. Powiedział zaś ktoś Jemu: Oto ― matka Twa i ― bracia Twoi na zewnątrz stoją szukając [by] Tobie powiedzieć. **48**. ― Zaś odpowiadając powiedział ― mówiącemu Mu: Kto jest ― matką Mą, i którzy są ― bracia Moi? **49**. I wyciągając ― rękę Jego na ― uczniów Jego powiedział: Oto ― matka Ma i ― bracia Moi. **50**. Kto bowiem ― uczyniłby ― wolę ― Ojca Mego ― w Niebiosach, ten Mój brat i siostra i matka jest.

Rozdział 13

**PODOBIEŃSTWO O SIEWCY**

**1**. W ― dniu owym wyszedłszy ― Jezus ― [z] domu usiadł nad ― morzem. **2**. I zostały zebrane wokół Niego tłumy liczne. Dlatego On w łódź wszedłszy usiadł, i cały ― tłum nad ― brzegiem stanął. **3**. I powiedział im wiele w podobieństwach mówiąc: Oto wyszedłszy ― siewca ― siać. **4**. I w ― sianiu jego, które ― padły blisko ― drogi, i przyszedłszy ― ptaki zjadły je. **5**. Inne zaś padły na ― skaliste gdzie nie miały ziemi wiele, i natychmiast zaczęły rosnąć [a] ponieważ ― nie mając głebokiej ziemi, **6**. [gdy] słońce zaś [gdy] wzeszło spaliło i dlatego ― nie mając korzenia zostało wysuszone. **7**. Inne zaś padły między ― ciernie i urosły ― ciernie i zadusiły je. **8**. Inne zaś padły na ― ziemię ― dobrą i dawały owoc, [to] wprawdzie sto [to] zaś sześćdziesiąt [to] zaś trzydzieści. **9**. ― Mający uszy niech słyszy.

**POWÓD GŁOSZENIA W PODOBIEŃSTWACH**

**10**. I zbliżywszy się ― uczniowie powiedzieli Mu: Dla czego w podobieństwach mówisz im? **11**. ― Zaś odpowiedziawszy powiedział, że: Wam dane jest poznać ― tajemnice ― Królestwa ― Niebios, owym zaś nie jest dane. **12**. Kto bowiem ma, dane będzie mu, i nadmiar mieć będzie. Kto zaś nie ma, i co ma będzie zabrane od niego. **13**. Dla tego w podobieństwach im mówię, bo patrząc nie widzą, i słysząc nie słysza i nie rozumieją. **14**. I wypełnia się im ― proroctwo Izajasza ― mówiące: Słuchem słyszeć będziecie i nie ― zrozumiecie, i patrząc patrzeć będziecie i nie ― zobaczycie. **15**. Obrosło tłuszczem bowiem ― serce ― ludu tego, i ― uszami trudno [im] słyszeć, i ― oczy ich zamknęli, nie by zobaczyli ― oczami i ― uszami usłyszeli i ― sercem zrozumieli i zawrócili i uleczyłbym ich. **16**. Wasze zaś szczęśliwe ― oczy, że widzą, i ― uszy wasze, że słyszą. **17**. Amen zas mówię wam, że liczni prorocy i sprawiedliwi chcieli zobaczyć co widzicie i nie zobaczyli, i usłuszeć co słyszycie i nie usłyszeli.

**WYJAŚNIENIE PODOBIEŃSTWA O SIEWCY**

**18**. Wy więc posłuchajcie ― podobieństwa ― [o] siejącym. **19**. Każdemu słyszącemu ― słowo ― Królestwa i nie rozumiejącemu, przychodzi ― zły i wyrywa ― zasiane w ― sercu jego. Ten jest ― blisko ― drogi posiany. **20**. ― Zaś na ― skaliste posiany, ten jest ― ― słowo słuchający i natychmiast z radością biorący je. **21**. Nie ma zaś korzenia w sobie, ale na chwilę [tylko] jest, [kiedy] stała by się zaś udręka lub prześladowanie dla ― słowa, zaraz jest zgorszony. **22**. ― Zaś w ― ciernie zasiany, ten jest ― ― słowo słuchający, i ― troska ― wieku i ― oszustwo ― bogactwa zadusza ― słowo i bezowocny staje się. **23**. ― Zaś w ― dobrą ziemię zasiany, ten jest ― ― słowo słuchający i rozumiejący, który zaś owocuje i czyni ― właśnie sto, ten zaś sześćdziesiąt, ten zaś trzydzieści.

**PODOBIEŃSTWO O PSZENICY I KĄKOLU**

**24**. Inne podobieństwo przedstawił im mówiąc: Podobne stało się ― Królestwo ― Niebios, człowiekowi, który zasiał dobre nasienie w ― polu jego. **25**. Kiedy zaś ― spać ― ludzie [poszli], przyszedł jego ― przeciwnik i dosiał kąkolu między środek ― pszenicy i odszedł. **26**. Kiedy zaś wyrosło: ― trawa i owoc, uczyniło wtedy widocznym i ― kąkol. **27**. Zbliżywszy się zaś ― słudzy ― gospodarza powiedzieli mu: Panie, nie dobre ziarno posiałeś w ― swe pole? Skąd więc ma kąkol? **28**. ― Zaś powiedział im: Wrogi człowiek to uczynił. ― Zaś słudzy jego mówią: Chcesz więc odszedłszy zebralibyśmy je? **29**. ― Zaś mówi: Nie, nie żebyście zbierając ― kąkol wyrwalibyście razem [z] nim ― pszenicy. **30**. Pozwólcie rosnąć razem obu aż do ― żniwa, i w porze ― żniwa powiem ― żniwiarzom: Zbierzcie najpierw ― kąkol i zwiążcie je w snopy, żeby ― spalić je, ― zaś pszenicę zbierzcie do ― spichlerza mego.

**PODOBIEŃSTWO O ZIARNIE GORCZYCY**

**31**. Inne podobieństwo przedstawił im mówiąc: Podobne jest ― Królestwo ― Niebios ziarnu gorczycy, które wziąwszy człowiek zasiał w ― polu jego. **32**. ― Mniejsze wprawdzie jest [od] wszystkich ― ziaren, kiedy zaś wyrosłoby, większe ― [od] warzyw jest i staje się drzewo, wtedy przychodzą ― ptaki ― nieba aby odpocząć w ― konarach jego.

**PODOBIEŃSTWO O ZAKWASIE**

**33**. Inne podobieństwo powiedział im: Podobne jest ― Królestwo ― Niebios zakwasowi, który wziąwszy kobieta schowała w mąki miarach trzech, aż ― zakwaszone zostało całe.

**O DRUGIEJ PRZYCZYNIE NAUCZANIA W PODOBIEŃSTWACH**

**34**. To wszystko powiedział ― Jezus w podobieństwach ― tłumom, a bez podobieństwa nic [nie] mówił im. **35**. Żeby wypełniło się ― powiedziane przez ― proroka mówiącego: Otworzę w podobieństwach ― usta Me, wyrzeknę ukryte od poczęcia.

**WYJAŚNIENIE PODOBIEŃSTWA O PSZENICY I KĄKOLU**

**36**. Wtedy pozostawiwszy ― tłumy przyszedł do ― domu. I zbliżyli się [do] Niego ― uczniowie Jego mówiąc: Wyjaśnij dokładnie nam ― podobieństwo ― [o] kąkolu ― pola. **37**. ― Zaś odpowiedziawszy powiedział: ― Siejący ― dobre ziarno jest ― Syn ― Człowieka. **38**. ― Zaś polem jest ― świat. ― Zaś dobre nasienie, to są ― synowie ― Królestwa. ― Zaś kąkolem są ― synowie ― złego. **39**. ― Zaś wrogiem ― [który] zasiał je jest ― oszczerca. ― Zaś żniwem zakończenie wieku jest. ― Zaś żniwiarzami zwiastunowie są. **40**. Jak więc zbierany [jest] ― kąkol i ogniem spalany [jest], tak będzie w ― zakończeniu ― wieku. **41**. Wyśle ― Syn ― Człowieka ― zwiastunów Jego i zbiorą z ― Królestwa Jego wszystkie ― zgorszenia i ― czyniących ― bezprawie. **42**. I wrzucą je w ― piec ― ognia. Tam będzie ― płacz i ― zgrzyt ― zębów. **43**. Wtedy ― sprawiedliwi świecić będą jak ― słońce w ― Królestwie ― Ojca ich. ― Mający uszy niech słucha.

**PODOBIEŃSTWO O SKARBIE UKRYTYM W ROLI**

**44**. Podobne jest ― Królestwo ― Niebios skarbowi ukrytemu w ― polu. ― Znalazłszy człowiek ukrył i z ― radości jego odchodzi i sprzedaje ile ma i kupuje ― pole owo.

**PODOBIEŃSTWO O PERLE**

**45**. Znów podobne jest ― Królestwo ― Niebios kupcowi szukającemu dobrych pereł. **46**. Znalazłszy zaś jedną kosztowną perłę odszedłszy sprzedał wszystkie ile miał i kupił ją.

**PODOBIEŃSTWO O SIECI**

**47**. Znowu podobne jest ― Królestwo ― Niebios [do] sieci wrzucanej do ― morza i z wszystkich rodzajów zbierającej, **48**. która kiedy została wypełniona, wyciągnąwszy na ― brzeg i usiadłszy zbierali ― dobre do wiader, ― zaś bezwartościowe na zewnątrz rzucili. **49**. Tak będzie w ― zakończeniu ― wieku. Wyjdą ― zwiastunowie i oddzielą ― złych ze środka ― sprawiedliwych. **50**. I wrzucą ich do ― pieca ― ognia. Tam będzie ― płacz i ― zgrzyt ― zębów.

**PODOBIEŃSTWO O GOSPODARZU**

**51**. Zrozumieliście to wszystko? Mówią Mu: Tak. **52**. ― Zaś powiedział im: Dla tego każdy uczony w piśmie stawszy się uczniem ― Królestwa ― Niebios, podobny jest człowiekowi, gospodarzowi który wydobywa ze ― skarbca jego nowe i stare. **53**. I stało się, że dokończył ― Jezus ― podobieństwa te, odszedł stamtąd.

**JEZUS WZGARDZONY W NAZARECIE**

**54**. I przyszedłszy do ― ojczyzny Jego, nauczał ich, w ― synagodze ich, tak, że zadziwieni oni i [zaczęli] mówić: Skąd ta ― mądrość Jego i ― moce? **55**. Nie Ten jest ― ― cieśli syn? Nie ― matce Jego mówią Maria i ― bracia Jego Jakub i Józef i Szymon i Judasz? **56**. I ― siostry Jego nie wszystkie przy nas są? Skąd więc Temu to wszystko? **57**. I byli zgorszeni w Nim. ― Zaś Jezus powiedział im: Nie jest prorok odrzucony, jeśli nie w ― ojczyźnie i w ― domu jego. **58**. I nie uczynił tam dzieł mocy wielu przez ― niewiarę ich.

Rozdział 14

**HISTORIA JANA CHRZCICIELA**

**1**. W owym ― czasie usłyszał Herod ― tetrarcha ― wieść [o] Jezusie. **2**. I powiedział ― sługom jego: Ten jest Janem ― Zanurzającym. On został podniesiony z ― martwych, i dla tego ― dzieła mocy czynione są w Nim. **3**. ― Zaś Herod pochwyciwszy ― Jana związał i w strażnicy odłożył dla Herodiady ― żony Filipa ― brata jego. **4**. Mówił bowiem ― Jan mu: Nie zgodne z prawem ci trzymać jej. **5**. I chcąc jego zabić bał się ― tłumu, bo jako proroka go mieli. **6**. Urodziny zaś, które stały się ― Heroda zatańczyła ― córka ― Herodiady na ― środku i urzekła ― Heroda, **7**. stąd pod przysięgą przyznał jej dać, co jeśli pragnęłaby. **8**. ― Zaś podżegana przez ― matkę jej: Daj mi, ― mówi ― tutaj na tacy ― głowę Jana ― Zanurzającego. **9**. I zasmucony ― król z powodu ― przysiąg i ― leżących przy stole, rozkazał, [aby] zostało dane. **10**. I wysławszy ściął głowę Janowi w ― strażnicy. **11**. I została przyniesiona ― głowa jego na tacy i została dana ― dziewczynie i zaniosła ― matce jej. **12**. I podszedłszy ― uczniowie jego, podnieśli ― zwłoki i pogrzebali je, i przyszedłszy donieśli ― Jezusowi.

**NAKARMIENIE PIĘCIU TYSIĘCY LUDZI**

**13**. Usłyszałwszy zaś ― Jezus odszedł stamtąd w łodzi na opustoszałe miejsce na osobność, i usłyszawszy ― tłumy, zaczęły towarzyszyć Mu pieszo z ― miast. **14**. I wyszedłszy zobaczył liczny tłum, i zlitował się nad nimi i uleczył ― chorych ich. **15**. Wieczór zaś stał się, zbliżyli się Jego ― uczniowie mówiący: Puste jest [to] miejsce i ― godzina już przeszła. [Pozwól] odejść więc ― tłumom, aby odszedłszy do ― wiosek nakupiliby sobie żywności. **16**. ― Zaś Jezus powiedział im: Nie potrzebę mają odejść, dajcie wy im zjeść. **17**. ― Zaś mówią Mu: Nie mamy tutaj jeśli nie pięć chlebów i dwie ryby. **18**. ― Zaś powiedział: Przynieście mi tutaj je. **19**. I rozkazawszy ― tłumom usiąść na ― trawie, wziął ― pięć chlebów i ― dwie ryby, spojrzawszy w ― niebo pobłogosławił, i połamawszy dał ― uczniom ― chleby, ― zaś uczniowie ― tłumom. **20**. I zjedli wszyscy i zostali nakarmieni i zebrali ― nadmiar ― kawałków, dwanaście koszyków pełnych. **21**. ― Zaś jedzących było mężczyzn około pięciu tysięcy bez kobiet i dzieci.

**CHODZENIE PO WODZIE**

**22**. I natychmiast przymusił ― uczniów wejść do ― łodzi i poprzedzać Jego na ― drugą stronę, aż ― rozpuściłby ― tłumy. **23**. I rozpuściwszy ― tłumy wszedł na ― górę na osobności modlić się. Wieczór zaś stał się, [gdy] sam był tam. **24**. ― Zaś łódź już stadiów wiele od ― ziemi oddaliła się, nękana przez ― fale, był bowiem przeciwny ― wiatr. **25**. Czwartej zaś straży ― nocnej przyszedł do nich chodząc po ― morzu. **26**. ― Zaś uczniowie zobaczywszy Jego po ― morzu chodzącego zostali poruszeni mówiąc, że: Zjawa jest, i ze ― strachu krzyczeli. **27**. Natychmiast zaś przemówił ― Jezus im mówiąc: Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się. **28**. Odpowiedziawszy zaś Jemu ― Piotr powiedział: Panie, jeśli Ty jesteś, rozkaż mi przyjść do Ciebie po ― wodach. **29**. ― Zaś powiedział: Przyjdź. I zszedłszy z ― łodzi Piotr chodził po ― wodach i przyszedł do ― Jezusa. **30**. Zobaczywszy zaś ― wiatr zląkł się, i zacząwszy być topionym [przez fale], krzyknął mówiąc: Panie, ratuj mnie. **31**. Natychmiast zaś ― Jezus wyciągnąwszy ― rękę chwycił go i mówi mu: Małej wiary, na co zwątpiłeś? **32**. I [gdy] weszli oni do ― łodzi, ustał ― wiatr. **33**. ― Zaś w ― łodzi oddali cześć Jemu mówiąc: Naprawdę Boga Syn jesteś.

**UZDROWIENIA W OKOLICACH GENEZARET**

**34**. I dopłynąwszy przyszli na ― ziemię w Genezaret. **35**. I rozpoznawszy Jego ― mężczyźni ― miejsca owego wysłali do całego ― okolicznego regionu owego, i przynieśli Jemu wszystkich ― źle mających się. **36**. I prosili Jego aby tylko dotknąć ― krawędzi ― szaty Jego, i ilu dotknęło, zostali uratowani.

NPI – Nowodworski Grecko-Polski Interlinearny Przekład Pisma Świętego Starego i Nowego Przymierza
Tłumaczenie: Krzysztof Radzimski
Prawa autorskie © 2021 [Kościół Chrześcijan Baptystów w Nowym Dworze Mazowieckim](http://kosciol-jezusa.pl/).
Udostępnione na licencji [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).